Rok IX

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 205

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55	zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89	„
Kwartalnie w ekspedycji	7,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67	„

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Wawrzyńca
Piątek: † Zacharjasza

CHOJNICE, piątek dnia 6. września 1929 r.

Słońca wschód 5.18 zachód 18.38
Księżyca wschód 7.28 zach. 19.38

Świat arabski rozgorzał nienawiścią

Walka z żydami jest akcją planową obmyśloną przed kilku miesiącami

Sytuacja w Palestynie; pomimo pewnego zagmatwania i niejasności angielskich sprawozdań urzędowych, jest nader groźną, ponieważ okazuje się, że nietylko zajścia i stosunki przy „murze płaczu", ale także ruch panislamistyczny, który musiał być przygotowany dobrze i zorganizowany jeszcze przed wypadkami w Jerozolimie, stanowi główną pobudkę i przyczynę walk obecnych.

Wszystkie nadzwyczaj ruchliwe żywioły ludności mahometańskiej w Syrji, Arabji, Mezopotamji i Transjordanji, biorą udział w welkim, na pozór trudnym do powstrzymania, ruchu uwidaczniającym się z północno-wschodu na południe koncentrycznie na trójkąt: Hebron, Jaffa, Damaszek.

Poszczególne doniesienia z dnia 28 sierpnia br wieczorem twierdzą, że z prowincji syryjskiej pociągnęło przeszło 20.000 arabów do Damaszku, a kilka tysięcy do Bejrutu, gdzie już zorganizowali demonstracje, wrogie żydom. Wojska francuskie w Syrji w obydwóch tych miastach skoncentrowano w dzielnicach żydowskich i stoją one w pogotowiu bojowem, dla obrony miejscowych kolonistów żydowskich.

Plemiona beduinów i arabów przekraczają w wielkiej liczbie granice Syrji i znajdują się w pochodzie do miejscowości, położonych pomiędzy Jerozolimą a wybrzeżem. Szczególnie wydają się zagrożonemi osiedla żydowskie w rozległym otoku od Tel - Awiwu, zarówno jak i na wschód od Haify.

Ponieważ arabowie umieją doskonale ocenić dalekonośność armat dwóch korpusów marynarki jakie wylądowały na terytorjum Palestyny, to w mordach swoich i rabunkach docierają one tylko na odległość 10 do 20 kilometrów od wybrzeża

W Transjordanji odbywają się wielkie ruchy koncentryczne plemion arabskich przeciwko Zachodowi. W chwili kiedy już rozjarzyły się krwawe starcia, jen. angielski, Dobbe zarządził, ażeby zorganizować obronę z żandarmerji transjordańskiej, na którą zresztą mało liczyć można, pod dowództwem oficera angielskiego, który ma zająć wszelkie punkty przechodnie pomiędzy Transjordanją a Palestyną, przedewszystkiem zaś most Allenby, przerzucony przez rzekę Jordan, z nakazem wszelkiemi siłami bronić tych przejść przeciwko nacierającym arabom.

Arabowie zniszczyli komunikację telegraficzną pomiędzy Jerozolimą, Jaffą i Haifą. Korpus egipski przywrócił jednak w ciągu nocy połączenie pomiędzy Jerozolimą i flotą. Z półwyspu Sinai i z okolicy, dokoła Berszeby, nadciągają silne oddziały arabskie na słabo broniony Hebron.

W kołach nieurzędowych w Londynie zapewniają, że wszelkie usiłowania skłonienia króla Hedżasu, Ibn Sauda, ażeby wobec wypadków w Palestynie zajął stanowisko przychylnej neutralności dla Anglji oraz zakazał plemieniom podlegającym jego władzy. wędrówki wojennej do Palestyny, spełzły na niczem. Król Hedżasu odmówił.

Jedna z ajencji telegraficznych w Londynie otrzymała doniesienie z Kairu, że i w stolicy tej Egiptu odbyły się wrogie demonstracje arabów przeciwko żydom.

Pewną liczbę policjantów, którzy usiłowali odeprzeć arabów od dzielnicy żydowskiej, poraniono. Żydzi pozamykali sklepy i zabarykadowali się w domach.

W dobrze poinformowanych kołach Londynu panuje przekonanie, że cały ruch antysemicki a

Gdynia staje się portem ogólnosłowiańskim

Czechosłowacja chce przez Gdynię wyjść na morze

Ma zamiar zbudować basen dla siebie kosztem 10 miljonów złotych

Warszawa, 4. 9.

We współżyciu gospodarczem państw europejskich poważną rolę odgrywa Polska, jako kraj wybitnie środkowo europejski i **jedyny pośrednik między północą i południem oraz między wschodem i zachodem Europy.**

Obecnie znaczenie Polski, jako **kraju tranzytowego** jeszcze bardziej wzrosło wobec zawarcia całego szeregu umów, o bezpośredniej komunikacji towarowej z kilkoma państwami.

Rząd polski ze swej strony czyni wszystko, aby przez zacieśnienie stosunków handlowych i finansowych w Europie pomnożyć gwarancję pokoju.

Gotowość do nawiązania normalnych stosunków handowych z Litwą, chęć zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, dalej poczynione kroki mające na celu zbliżenie gospodarcze z Rumunją — są dowodem, że Polska swą wielką rolę w układzie stosunków europejskich spełnia w całej rozciągłości.

Rozumieją to nasi sąsiedzi, a przedewszystkiem **Czechosłowacja,** z którą na arenie polityki międzynarodowej współdziałamy coraz owocniej Zarysowało się to podczas bawiącej w Polsce wycieczki przedstawicieli czechosłowackich izb handlowo-przemysłowych, którzy zwiedzili m. in. Gdynię. Podczas konferencji w urzędzie morskim poruszano niezmiernie ważne dla obupaństw sprawy, **przedewszystkiem omówiono wszelkie możliwości nawiązania stosunków handlowych i gospodarczych pomiędzy Gdynią a Czechosłowacją przyczem wskazano na możliwość, że Gdynia mogłaby się stać dla Czechosłowacji portem tranzytowym.**

Rozważono tam też sprawę importu rudy żelaznej ze Szwecji i łomu żelaznego do Czechosłowacji przez port gdyński. Poruszano również m. in. **możliwość wybudowania przez Czechosłowację basenu w Gdyni, kosztem 10 milj. zł.**

Czechosłowacja podobnie jak Szwajcarja znajduje się w tem niewygodnem położeniu, że nie posiada własnego dostępu do morza. Utrudnia to jej ekspansję handlową, podważa zdolności eksportowe i stawia w pewnej zależności odNiemiec wrogich słowiańszczyźnie.

Czechosłowacy rozumieją doskonale, czem może stać się dla nich Gdynia. Nic też dziwnego, że generalny sekretarz izby handlowo-przemysłowej w Pradze **poseł Samek,** podkreślił w wygłoszonem na jednem z przyjęć przemówieniu, że **polacy mogą zawsze liczyć ze strony Czechosłowacji na poparcie i obronę Gdyni,** która jest zarazem portem ogólnosłowiańskim.

PWK. zostanie zamknięte 30 września

Nie ma mowy o przesunięciu terminu na później

Poznań, 4. 9.

Wbrew szerzonym pogłoskom, dyrekcja PWK oświadcza że PWK. zostanie zamknięta dnia 30 września punktualnie o godzinie 18-tej, tak, jak punktualnie została otwarta.

W uroczysości zamknięcia PWK. weźmie udział rząd z panem premjerem Świtalskim na czele.

Ameryka uczci bohatera Polaka

Orędzie prezydenta Hoovera do narodu amerykańskiego w sprawie 150-tej rocznicy śmierci gen. Kazimierza Pułaskiego

Nowy Jork, 4. 9.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, **Herbert Hoover,** ogłosił w związku z bliskiemi uroczystościami **150-letniej rocznicy śmierci gen. Kazimierza Pułaskiego,** orędzie do narodu amerykańskiego, w którem **wzywa naród aby uczcił pamiętny dzień 11 października,** jako rocznicę śmierci Puławskiego przez urządzenie takich obchodów i uroczystości w szkołach, kościołach i innych miejscach, jakie będą uznane za odpowiednie dla uczczenia daty śmierci. **Pozatem poleca aby w tym dniu flaga Stanów Zjednoczonych była zawieszona na wszystkich gmachach rządowych Stanów Zjednoczonych.** Na orędziu pod pieczęcią Stanów Zjednoczonych widnieje własnoręczny podpis Hoovera.

W Düsseldorfie grasuje zagadkowy zboczeniec

Dzieciom podrzyna gardła, a dorosłych rani nożem

Berlin, 4. 9.

W największem mieście Nadrenji **Düsseldorfie** panuje od paru dni **prawdziwa panika z powodu mnożących się tam napadów na samotnych przechodniów i dzieci.**

gotowany był z Kairu już od wielu miesięcy i stamtąd jest kierowany. Mianowicie Muffi w Kairze już od kilku miesięcy zbierał od muzułmanów pieniądze na budowę i powiększenie wielkiego meczetu w Kairze, jednakże sumy te nie zostały obrócone na powyższy cel budowlany, ale stanowiły fundusz podstawowy dla obecnego pa-

W ciągu ostatnich 10 dni około **5 osób zostało napadniętych i ciężko poranionych nożem.** Czynów tych dopuszczał się jakiś osobnik, który do tychczas zawsze zdołał umknąć wśród panujących ciemnoci. W ub. tygodniu znaleziono **dwoje dzieci z podciętem gardłem.** W niedzielę w nocy pewna służąca, powracając rowerem przez mniej ożywione ulice została napadnięta przez owego nieznanego napastnika, który **strącił ją z roweru i poranił ciężko nożem w głowę.**

Napastnikiem tym jest prawdopodobnie ja-

Wielkie nieurodzaje zbóż w Kanadzie

T. zw. spichlerz świata zaświeci pustkami

Polska powinna wykorzystać rzadko szczęśliwą konjunkturę

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. 9.

Żniwa tegoroczne w Kanadzie zapowiadają się **jako jedyne z najgorszych,** jakie kiedykolwiek ludzie tam pamiętają.

Wskutek słabych opadów śniegu i niedostatecznego nasycenia ziemi wilgocią, zboże kiełkowało słabo. Przytem z powodu silnego i przedłużającego się zimna, zasiewy zaczęły się późno a w dodatku miesiąc czerwiec i lipiec były wyjątkowo suche, w niektórych okolicach. W rezultacie **zboże bardzo szybko dojrzewało, wydając krótką słomę małe kłosy o małej ilości ziarn.**

Raporty świeżo opublikowane wskazują na to że **urodzaje tegoroczne będą najsłabsze, jakie były od czasu wojny.** Optymiści liczą, że może ogólne zbiory wydadzą 280.000.000 buszli pszenicy ogół jednak sądzi, że co najwyżej uzyska się 240.000.000 co stanowi **mniej więcej dwie trzecie przeciętnych zbiorów z ostatnich 10 lat.** Są jednak nawet tacy, którzy obliczają, że zbiory tegoroczne nie przekroczą 200.000.000 buszli.

W stosunku do zeszłorocznych 479 tys. buszli stanowiłoby to kolosalną różnicę gdyż przeszło połowę mniej. Zważywszy, że Kanada na swe potrzeby własne (mąka i siew) **zużywa przeszo 100 miljonów buszli,** pozostałoby na eksport nie wiele więcej ponad 100.000.000 buszli. **Nie potrzeba zbytnio podkreś. wrażenia, jakie taki stan rzeczy musi wywrzeć na ceny, które oczywiście poważnej ulegną zwyżce.** Wskutek tego zapotrzebowanie robotników rolnych też bardzo poważnie się zmniejszyło, tem więcej, że w zachodnich prowincjach Kanady uruchomionych będzie przeszło 21.000 specjalnychkombinowanych maszyn, które równocześnie kosza i młócą i są zdolne zastąpić przeszło 12.000 ludzi. Położenie robotników rolnych będzie bardzo trudne tej zimy z powodu znacznego zmniejszenia opłaty, wypłacanej im z tytułu żniw.

Ta sprawa powinna być poważnie wzięta pod uwagę, przez tegoroczną emigrację naszych robotników do Kanady, gdzie położenie ich może być bardzo trudne. **Eksport pszenicy stanowi w Kanadzie najważniejszą gałąź eksportu, to też niepomyślne zbiory wpłyną niewątpliwie na niepomyślne uszktałtowanie się bilansu handlowego.** Odbije się to również na kolejach kanadyjskich, które poniosą stratę 10.000.000 dol. na samym tylko zmniejszonym transporcie zboża, do czego zresztą dołączy się strata ze zmniejszonego obrotu innemi towarami.

Sytuacja taka znajdzie również swój oddźwięk w sprawach ogólno-politycznych z powodu trudności, którą podobna sytuacja wytworzy dla rządu który już dzisiaj walczy z trudnościami wynikającemi z nowych taryf amerykańskich.

Nie potrzeba podkreślać, jak tego rodzaju stan rzeczy **wywrze wielki wpływ na kraje europejskie, a w szczególności na nasz kraj, gdzie żniwa naogół nie tylko że dopisały, ale nawet są wyjątkowo dobre.** Przy rozumnej gospodarce powinno zboże nasze odegrać **poważną rolę na pomyślne ukształtowanie się naszego bilansu handlowego.** W naszych rękach leży możność odpowiedniego **wykorzystania tak szczęśliwej dla nas konjuktury.**

Nie będzie wojny chińsko — sowieckiej

Chiny przychylają się do żądań Rosji

Londyn, 4. 9.

„United Press" dowiaduje się, że dyktator Mandżurji Czang-Sue-Lang postanowił uwzględnić żądania Sowietów i usunąć naczelnego dyr. chińskiego przywracając jednocześnie żądane przez Rosję status quo na kolei wschodnio - chińskiej. Jednocześnie wypuszczono wszystkich obywateli sowieckich, aresztowanych w Charbinie.

50-cio stopniowe upały zagrażają urodzajom

na Kresach Wschodnich. — Energiczna akcja zaradcza rządu

Wilno, 4. 9.

Jak donosi „Kurjer Wileński" w powiatach dziśnieńskim i brasławskim rzeczywiście może nastąpić klęska nieurodzaju z powodu upałów, które tam dochodzą do 50° C.

Z powodu upałów nastała w tych powiatach taka posucha, że zagrożone zostały zboża, siano-kosy i koniczyna. Ludność stanęła bezradna wobec klęski żywiołowej, ale za to władze wkroczyły nader energicznie. Wojewoda wileński poinformował władze centralne o sytuacji, tak, że jest nadzieja, że pomoc dla tych powiatów będzie należycie zorganizowana już wcześnie, zanim wystąpią skutki klęski.

Socjalistyczny sekretarz związkowy szantażystą

Wymuszał na właścicielach dóbr łapówki, grożąc w razie odmowy strajkiem

Lwów, 4. 9.

Z Tarnopola donoszą, iż wydział śledczy wniósł do prokuratury tutejszej doniesienie karne przeciwko Adamowi Wiśniewskiemu, sekretarzowi okręgowego zarządu związku zawodowego robotników rolnych i leśnych, za to, że pod groźbą wywołania strajku rolnego w tamtejszym powiecie, usiłował wymusić w zarządzie dobr 208 zł. Stwierdzono, że Wiśniewski w podobny sposób wymusił już na kilku zarządach dóbr pow. tarnopolskiego pewne kwoty pieniężne.

Tyfus brzuszny w Mińsku

Epidemja przybiera zastraszające rozmiary.

Mińsk, 4. 9. 1929.

Według wiadomości z Mińska, wybuchła tam gwałtowna epidemja tyfusu brzusznego, jakiej nie notowano od 10 lat. Ostatnio niemal codzienneszpitale przyjmują po kilkunastu i więcej chorych. Czynniki rządowe tłumaczą wybuch epidemji złym stanem sanitarnym, w jakim się znajduje Mińsk. W związku z tem władze sanitarne wydały ostre zarządzenia celem zlikwidowania epidemji, narazie jednak nie odnoszą one żadnego skutku, wobec nieufności, z jaką odnosi się ludność do wszelkich nakazów sowieckich.

Zamach sowietów na dolara

Potop falsyfikatów zalał Amerykę.

Wykrycie olbrzymiej bandy fałszerzy

Berlin, 5. 9. 1929.

Pisma berlińskie donoszą z Nowego Jorku: Amerykańska policja śledcza wpadła na trop monstrualnej afery fałszowania banknotów dolarowych.

Wszyscy urzędnicy tajnej policji pracują gorączkowo nad wyjaśnieniem afery i ujęciem sprawców.

Na podstawie przypadkowo znalezionych notatek stwierdzono, że fałszerze puścili dotychczas w obieg przeszło półtora miljona fałszywych banknotów 20-dolarowych.

W pomieszczeniach fabryki fałszerskiej skonfiskowano ponadto 5 miljonów sztuk falsyfikatów 30 członków bandy ujęto, 60 maszyn drukarskich i 40 klisz opieczętowano.

W kołach rządowych przypuszczają, że akcja fałszerska zatoczyła znacznie szersze kręgi, niż do tychczas zdołano wykryć.

Słychać również, że akcja fałszerska była przemyślanym, szeroko zakrojonym zamachem kół sowieckich na amerykańską walutę.

Rząd odmawia wszelkich wyjaśnień na temat afery, potwierdza jednak, że podjął energiczną walkę z potopem falsyfikatów.

Wielka mowa Mac Donalda

na posiedzeniu Ligi Narodów.

Żąda jak najprędzej ratyfikacji układów haskich

Genewa, 4. 9. 1929.

Zgromadzenie Ligi Narodów zebrało się wczoraj o godz. 16-tej Mac Donald wygłosił przemówienie, w którem zobrazował drogę, jaką instytucja genewska przeszła od r. 1924, i oświadczył, że podstawy pokoju międzynarodowego są solidne i poważne. Mówca dodał, że nad sytuacją panuje całkowicie zagadnienie bezpieczeństwa. Pakt poryski stanowi nową fazę organizacji pokojowej. Zdaniem Mac Donalda, Anglja nie wyciągnęła korzyści ze swych eks-sprzymierzeńców i eks-nieprzyjaciół. Niedawne chwile nieporozumienia nie przeszkadzają wspólnej pracy w Genewie. Mac Donald odzywał się z uznaniem o działalności politycznej Jaspara i wyraził życzenie, aby układy haskie były jaknajprędzej ratyfikowane. W końcu Mac Donald powiedział, że Anglja z dumą myśli o tem ,iż pierwszy bataljon okupacyjny wyruszy w drogę już w przyszłym tygodniu .

Kronika radjowa

4000 ludzi bez dachu nad głową.

Ubiegłej nocy w jednej z dzielnic barakowych na przedmieściu Paryża wybuchł olbrzymi pożar. 200 baraków spłonęło doszczętnie, wskutek czego 4000 osób pozostało bez dachu nad głową. W całymParyżu nieszczęście to wywołało ogólne współczucie ponieważ spotkało ono najbiedniejszą warstwę ludności. Spróchniałe ściany drewniane baraków stanowiły dla szalejącego żywiołu doskonały żer i w ciągu niespełna godziny prawie cała dzielnica barakowa spłonęła. Straże pożarne jeszcze o godzinie 4-tej rano walczyły z pożarem. Szkoda dochodzi do kilku miljonów franków.

90 miljonów złotych wynosi żołd norweskich poławiaczy wielorybów.

Jak donoszą z Oslo, we wszystkich portach i zatokach Norwegji rozpoczęły sie gorączkowe przygotowania nad wyruszeniem do Antarktydy gdzie odbywa się wielki połów wielorybów.

Przygotowania tegoroczne są znacznie większe niż w roku ubiegłym, należy więc przypuścić, że i wyniki będą odpowiednie.

8000 marynarzy zostało zaangażowanych do połowu wielorybów, a kwoty jakie im zostaną wypłacone obliczają na 40 miljonów koron norweskich (około 90 miljonów złotych). Ogólna ilość załóg rybackich jest o 3000 głów liczniejsza niż w roku ubiegłym. Flotyla łowców wielorybów składa się ze 190 małych parowców, 37 starych okrętów i 7 statków transportowych.

Szwagier Wilhelma kelnerem.

Szwagier eks-cesarza Aleksander Zubkow jest do tego stopnia atrakcją restauracji w Luksemburgu, w której pracuje jako kelner, że właściciel lokalu w krótkim czasie potroił ceny. Zwłaszcza amerykańscy turyści masowo odwiedzają lokal i każdy z nich żąda aby obsługiwał go wyłącznie „małżonek księżniczki Wiktorji". Największem uznaniem gości cieszy się specjalna zupa a la „Zoubkow imperiale".

Walki na granicy Mandżurji trwają.

Moskiewskie „Izwiestja" donoszą że na granicy chińskiej nie ustają starcia zbrojne. Wojska chińskie, połączone z oddziałami białogwardzistów, przekroczyły w wielu punktach granicę. W Szanghaju aresztowano pięciu studentów chińskich, rozucających bolszewickie odezwy,których natychmiast stracono.

Wielka burza szalała nad Wielkopolską.

Nad południowymi powiatami Wielkopolski szalała straszna burza, która spowodowała szereg poważnych szkód.

Zakłady azotowe pod Tarnowem.

Do Min. skarbu wpłynął wniosek Min. przemysłu i handlu o przyznanie dodatkowego kredytu w wysokości 10 miljonów złotych na wykończenie budowy państwowych zakładów związków azotowych w Mościskach pod Tarnowem. Wniosek ten rozpatrywany będzie na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

Przebudowa ustroju rolnego.

Na przebudowę ustroju rolnego a w szczególności na akcję scalania gruntów wydaje w tym r. Min. reform rolnych 10 miljonów. Z uwagi na to, że akcja rozwija się doskonale, obejmując najbardziej zaniedbane terytorja ziem wschodnich Rzeczypospolitej, zajdzie prawdopodobnie potrzeba zwiększenia wydatków na ten cel o 2 do 3 miljonów złotych.

Sprawa rozbrojenia na morzu.

Rokowania pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi w sprawie rozbrojenia na morzu doszły do tego stadjum, że pomyślny ich wynik jest prawie pewny.

Zupełne fiasko wewnętrznej pożyczki sowieckiej.

Moskiewska „Gazeta Wieczorna" w artykule pt.: „Nikt nie chce nawet mówić o nowej pożyczce pisze, że nikt nie chce kupować obligacyj nowej wewnętrznej pożyczki sowieckiej.

Plac Polski w Peru.

O zacieśnianiu się węzłów przyjaźni pomiędzy Polską a Peru świadczy uroczystość jaka odbyła się w Limie na placu Habicha, polskiego pułkownika emigranta, który założył pierwszą w Peru szkołę inżynierów.

Plac ten został przemianowany obecnie na „Plac Polski". W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu peruwiańskiego oraz poseł Mazurkiewicz, składając wieńce przy pomniku Habicha.

Zderzenie tramwajów w Berlinie.

W północnej dzielnicy Berlina najechał tramwaj na drugi stojący tramwaj z taką siłą, że oba wozy zostały silnie uszkodzone. Z pasażerów odniosły 4 osoby ciężkie, a 22 osoby lżejsze rany.

Pociąg runął w przepaść.

Podczas próbnej jazdy kolejki fabrycznej w zakładach barona Grodela w pobliżu miejscowości Covasna spadł cały pociąg z wysokiego mostu w przepaść. Podczas katastrofy 2 robotników zostało zabitych, a 13 ciężko rannych. Maszynista zginął i do chwili obecnej nie można go było odnaleźć.

Na szerokim świecie

Jak hr. Zeppelin ocalał podczas wojny francusko-pruskiej.

Z powodu lotu dokoła świata sterowca niemieckiego „Graf Zeppelin“, dziennik „Journal d' Alsace“ przypomina, że przyszły twórca balonów sterowych i zakładów w Friedrichshafen zawdzięcza to, iż mógł dokonać swego dzieła szlachetności pewnego leśniczego francuskiego.

Było to w 1870 roku, w kilka dni po wybuchu wojny francusko - pruskiej.

Hr. Zeppelin, służąc wówczas w stopniu rotmistrza w kawalerji pruskiej, przekroczył, na czele kilku kawalerzystów granicę francuską. Pod wsią alzacką Schirbenhof natknięto się na oddział francuskich strzelców konnych, wobec czego rotmistrz Zeppelin cofnął się w gąszcz, zwany „Wielkim lasem“ i ukryty tam rozłożył posiadaną mape pruskiego sztabu jeneralnego dla odszukania na niej najbliższej drogi do granicy. Tymczasem w odległości zaledwie dziesięciu mtr. od niego stał zasłonięty gęstwiną leśniczy właściciela „Wielkiego lasu“, hrabiego de Leusse, niejaki Rey i obserwował pilnie intruza. W pewnej chwili nawet Rey wycelował do Zeppelina, wnet jednak opuścił strzelbę i odszedł, stanąwszy zaś w dworze hr. de Leusse, opowiedział co widział.

Zapytany, dlaczego nie strzelił do nieprzyjaciela, Rey odparł, że jako stary żonierz, nie mógł przenieść myśli, iż strzeli do ukrytego i nie podejrzewającego niebezpieczeństwa człowieka, jak do zwierzyny.

W ten sposób rotmistrz hr. Zeppelin ocalał. Odsiedział wprawdzie, po powrocie do swego oddziału, areszt, wycieczkę bowiem przez granicę francuską przedsięwziął na własną rękę, wkrótce jednak potem otrzymał order Żelaznego krzyża.

Ludzkość da sobie radę bez węgla, drzewa i ropy naftowej.

Zapasy materjałów palnych na świecie są bardzo ograniczone tak, że za kilkaset lat będziemy posiadali resztki węgla, drzewa i ropy.

Odkrycie nowych źródeł energji jest zatem dla ludności niesłychanie doniosłem zagadnieniem.

Eksperymenty od wielu lat prowadzone w tym kierunku, przeszły obecnie z laboratoryjnych doświadczeń w fazę realizacji.

Pierwszem, wchodzącem w grę wielkiem źródłem energji, jest energja cieplna morza. Są tam nagromadzone olbrzymie ilości kalorji i tylko chodzi o wykorzystanie ich w sposób, umożliwiający przemianą tej energji na inne formy, nadające się do przenoszenia na odległość.

W tym kierunku pracuje przedewszystkiem dr. Jerzy Claude, członek francuskiej Akademji Umiejętności. Dr. Claude buduje obecnie na wyspie Kubie olbrzymią rurę, schodzącą 1200 m. w głąb morza.

Claude liczy się z tem, iż jego pierwsza turbina — maszyna o sile 100 koni — zostanie puszczona w ruch już w październiku.

Do lutego 1930 r. ma już zamiar rozwiązać siłę 1500 koni, a z czasem jeszcze większą. Ponieważ w parktyce da się założyć niezliczoną ilość takich motorów, człowiek będzie mógł zużytkować dla siebie całą olbrzymią energję cieplną morza bez wielkich kosztów.

Na drugim miejscu pod względem możliwości w tym kierunku, postawi należy wykorzystanie energji przypływu i dopływu morza. Dalej wykorzystanie różnic cieplnych rozmaitych prądów morskich, oraz różnice cieplne graniczących ze sobą mas powietrza.

Do tego ostatniego projektu nadają się tylko takie przestrzenie, w których istnieją wielkie różnice temperatury np. pustynia Sahara, niektóre obszary tropikalne, oraz pustynie północno - amerykańskie. Przemyśliwane są również sposoby chwytania wznoszącego się w górę ciepłego powietrza nizin i wykorzystanie dla celów praktycznych energji ciepła wyzwalającego się przy ochładzaniu.

Nad tymi zagadnieniami pracuje w górach Atlasu inż. Bernard Dubos. Zakłada on ogromny rurociąg, począwszy od pustyni aż do szczytów Atlasu i ma nadzieję, że wznoszące się w górę ciepłe powietrze zdoła zamienić za pomocą turbin w elektryczność.

Ilość energji, któremi przyszłość będzie dysponowała — jest ogromna. Możemy więc być spokojni,iż w razie wyczerpania zasobów węgla, ropy naftowej i drzewa ludzkość da sobie radę.

Tragedja pięknej meksykanki.

Jak donoszą z Meksyku, Marja Dalanda Vidal obrana w 1928 r. na tamtejszem konkursie piękności „Miss Mexico“, wystrzałem z rewolweru zabiła swego męża, jenerała Mojżesza Vidala, a następnie usiłowała popełnić samobójstwo.

„Mis Mexico“ wyszła zamąż za jenerała po triumfie, jaki odniosła na konkursie.

Niedawno jednak dowiedziała się z gazet, że jenerała prześladuje inna kobieta, która podaje się za jego żonę. Okazało się, że jenerał Vidal istotnie dopuścił się dwużeństwa, żeniąc się z „Mis Mexico“ i porzucając pierwszą żonę oraz dwie córki.

Rozwody w Chinach.

Nacjonalistyczny rząd nankiński posunął swe reformy w zakresie prawa małżeńskiego dalej nawet, niż najliberalniejsze stany Unji północno - amerykańskiej.

Kobiety, które od tysiącleci nie miały w Chinach głosu, otrzymały nagle w granicach prowincji opanowanych przez rząd nankiński, równouprawnienie zupełne z męską połową rodu ludzkiego i korzystają z tego skwapliwie.

W sądach, naprzykład, Szanchaju, liczba spraw rozwodowych, która w 1926 r., nie sięgała nawet setki, wzrosła w 1927 r., do sześciuset, a w 1928 r. do 1.400. Ciekawe jest przytem, że wśród tych czternastu setek spraw rozwodowych znajduje się aż 900, w których za powód do rozwodu podana jest jedynie niezgoda charakterów.

Często też w niektórych dziennikach chińskich całe szpalty zajmują ogłoszenia takie, jak następujące:

„Piszący te słowa: Czu-Szul-Cziao z Ting - Lien-Chen, alias A-Man, żyli początkowo szczęśliwie w związku małżeńskim. Znajdują jednak obecnie, że ich poglądy już się nie zgadzają, wobec czego sądzą, że nie mogliby żyć do starości w pętach obustronnych. Ze względu na to oboje postanowili się rozwieść. Od daty więc dzisiejszej nie są już mężem i żoną i żyją w niezależności jedno od drugiego. Gdyby jedna ze stron, podpisujących tę ugodę rozwodową, chciała zawrzeć nowy związek małżeński, to druga strona nie może się do tego wtrącać. Ugoda niniejsza jest obustronna i zawarta dobrowolnie. Córka z tego małżeństwa pozostaje na mocy umowy niniejszej przy matce i ojciec nie może w przyszłości rościć sobie jakichkolwiek praw do niej. Podpisujemy to naszemi nazwiskami, jak następuje: Czu - Szui - Cziao i Ting Lien-Chen“.

Inne tego rodzaju ogłoszenie nie mniej wyraźne i jasne.

„Piszący te słowa — brzmi to ogłoszenie — pojął w siedemnastym roku rzeczypospolitej (1928 za małżonkę trzecią córkę mieszkającej w Pootung pani Czang, z domu Pan. Od samego początku naszego małżeństwa nie zgadzały si ętemperamenty nasze, postanowiliśmy więc zwrócić się do pośrednika Czu-Ling-Szing, który małżeństwo nasze doprowadził do skutku, aby teraz wystąpił jako świadek, że, po zobopólnem porozumieniu, postanowiliśmy się rozwieść“.

Formuły takie wystarczają w Chinach Sunjatsena do prawnego rozejścia się małżonków! i

Zapomniane wyspy.

Niezwykłą umowę podpisali niedawno w Waszyngtonie: sekretarz stanu rządu Hoovera i ambasador angielski przy rządzie waszyngtońskim.

Rozstrzygnięto, mianowicie, ostatecznie sprawę prawie nieznanej światu grupy wysepek Żółwiowych, położonych na północ od wyspy Barnego.

Wysepki te, zaliczane do archipelagu Filipin, były niegdyś własnością Hiszpanji. Gdy jednak przyszło w Paryżu, po wojnie hiszpańsko - amerykańskiej, do podpisania traktatu odstępującego Stanom Zjednoczonym Filipiny, w tekście traktatu zapomniano o wysepkach Żółwiowych, liczących ogółem 220 miezkańców.

Wprawdzie traktat dodatkowy, zawarty w 1902 r., przyznał wysepki te Stanom Zjednoczonym, okazało się jednak, że w traktacie zawartym jeszcze w 1885 r. przez Anglję, Niemcy i Hiszpanję jest mowa o prawach angielskich do tych wysepek.

Następnego więc roku Stany Zjednoczone zawarły z Anglją umowę, przyznającą prowizorycznie wysepki Żółwiowe Anglji, traktat zaś podpisany obecnie odstępuje już ostatecznie Anglji wysepki zapomniane.

Królowa piękności — mężczyzną.

Na małej plaży belgijskiej Coxde dokonano niedawno wyboru królowej piękności. Jury miało wielką trudność w wyborze gdyż na plaży było mnóstwo młodych i uroczych dziewcząt.

Kiedy wreszcie zapadła decyzja, publiczność była wyjątkowo zadowolona z gustu sędziów i wznosiła gromkie okrzyki na cześć nowo obranej królowej.

Wieczorem odbył się bal, na którym królowa otrzymała insygnia swej władzy i została ucałowaną przez przedstawicieli zarządu miejskiego.

Wszyscy młodzi ludzie dobijali się o zaszczyt przetańczenia z koronowaną pięknością i zasypywali ją komplementami.

Kiedy zabawa była u szczytu, królowa piękności wyrwała się z objęć swego dansera, wyskoczyła na stół i kiedy wszystkie oczy były na nią zwrócone, zdjęła ze śmiechem perukę i otarła twarz ze szminki.

Królową piękności był mężczyzna młody chłopak z Brukseli, który zadrwił w ten sposób z manji konkursów piękności.

Posag w znaczkach pocztowych.

Paryskie pisma bulwarowe zabawiają się anegdotą o pewnej sprytnej dziewczynce, która nasłuchawszy się o kłopotach życia małżeńskiego, wynikających z biedy, a będąc zupełnie biedną postanowiła na wszelki sposób zdobyć przyzwoity posag.

W tym celu napisała podobno seki listów do zbieraczy znaczków pocztowych w całym świecie gdzie donosząc im o swojem ubóstwie, prosiła o przysłanie przynajmniej jednego cenniejszego znaczka pocztowego, jako zadatku jej przyszłego posagu. W ten sposób panienka ta, licząc dzisiaj lat 17, wobec życzliwości, okazanej jej przez filatelistów, jest dzisiaj szczęśliwą posiadaczką podobno jednego z najbardziej kompletnych zbiorów marek pocztowych, którego wartość sama oblicza na pół miljona franków.

Hojna ofiara na cele naukowe.

Donoszą z Nowego Jorku: Clarence Mackay, prezes wielkiej kompanji telegraficznej „Postal“ Telegraph and Cable Co“, ofiarował 500 tysięcy dolarów na budowę dodatkowego gmachu uniwersytetu stanu Nevada w Reno, w którym mieścić się będzie szkoła, przygotowująca do wstępu na akademję górniczą, znajdującą się przy tym uniwerystecie.

Były dyrektor Ermitażu zakonnikiem.

Prasa niemiecka donosi, że b. dyrektor petersburskiego Ermitażu carskiej galerji obrazów, 58 letni baron rosyjski, dr. Harald von Koskuli, wstąpił do opactwa benedyktynów św. Bonifacego w Monachjum.

Wynalazczość w walce ze zbrodnią

Wynalazczość przyszła z pomocą policji, dla której pełnienie obowiązków stawało się już zbyt ciężkie i niebezpieczne. Jednym z pomocników policjanta stał się pocisk gazowy. O pociskach tych znajdujemy w piśmie „Wynalazki i Odkrycia“ następujące dane:

Pociski rewolwerowe i karabinowe „Blind x“ (amerykańskie) dają gaz, powodujący natychmiastowe oślepnięcie i silny ból głowy. Naturalnie człowiek ‚ślepnie“ na pewien czas, wystarczający do odwiezienia go do komisarjatu, względnie do więzienia. Kilka strzałów z rewolweru tymi nabojami wystarczy dla unieszkodliwienia grupy z pięciu ludzi w odległości 15 mtr. od strzelającego. Ważną cechą tych naboi jest to, że nie wymagają one ścisłego celowania, jedna kula posiada pole działania 3 metry, w odległości od strzelca 15 metrów.

Z naboi rewolwerowych „Blind X“ korzystają w razie aresztowania zbrodniarza, warjata, pijanego, zlikwidowania bójki i t. p.

Naboje karabinowe „Blind X“ są używane przeciwko tłumowi wrogo usposobionemu względem władzy, podczas zbrojnych wystąpień tłumu powstań, dla obrony więzień, banków i t. p. Działają one na odległość 100 metrów, przyczem działanie się potęguje, jeżeli wiatr wieje w kierunku strzału. Doświadczenia wykazały, że jeden strzał rozpędza tum kilkuset ludzi.

Dla samoobrony policjant posiada przyrząd w rodzaju latarki kieszonkowej, w którym to przyrządzie znajduje się gaz „Blind X“. Nacisk palca na guzik przyrządu wywołuje wytrysk gazu i momentalnie unieszkodliwia opryszka.

Granat ręczny „Dispers X“ (amerykański) używa się dla rozpędzenia wieców niedozwolonych lub o charakterze przeciwpaństwowym, Rzucenie kilku granatów w kierunku wiatru powoduje natychmiast kaszel i kichanie.

Kontynuowanie zebrania w podobnych warunkach staje się zupełnie niemożliwe. Jeżeli tłum rzuca się na policję, używają wówczas naboi „Blind X“.

W razie potrzeby uniedostępnienia pewnego terenu, placu i t. p. używają w Ameryce płynów, które się rozpyla za pomocą rozpylaczy. Teren staje się niedostępnym dla ludzi na przeciąg czasu od 6 — 48 godzin, stosownie do życzenia.

Policja amerykańska ma szczegółowo opracowaną instrukcję używania powyższych środków chemicznych i stale się ćwiczy w sprawnem i szybkiem ich wykorzystaniu. Europiejskie państwa zainteresowały się powyższą kwestją i obecnie przeprowadzają próby, celem należytego zaopatrzenia policji w omawiane środki.

Niemcy dla obezwładnienia przestępców stosują naboje z napisem „scheintodt“ (śmierć pozorna) do specjalnych rewolwerów. Działanie tego naboju polega na wyrzuceniu strumienia gazów, działających na człowieka w sposób pozbawiający go swobody ruchów. Człowiek widzi, wszystko rozumie, nie może tylko władać kończynami.

Zasada działania wszystkich tych środków chemicznych polega na wyrzucaniu różnych substancyj płynnych lub stałych, lecz sproszkowanych.

Dla obezwadnienia stosują alkaloidy, łzawienie wywołują za pomocą bromku bonzylu, bromku ksylitu — cieczy, chloro - aceto - fononu — ciała stałego. Kichanie powoduje sternit, adamsyt. Wszystkie te substancje muszą być dawane w słabej koncentracji. inaczej mogą wywołać zupełne zniszczenie organizmu.

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Pożar w cegielni.

Tuchola. W nocy z niedzieli na poniedziałek powstał pożar w cegielni wapienno-piaskowej p. Karola iZelkego przy szosie Świeckiej. Spaliło się około 20 metrów kwadratowych dachu; pożar został wkrótce zlokalizowany przez właściciela i jego robotników oraz urzędników kolejowych, którzy pożar spostrzegli. Szkody wynoszą około 1500 zł., które pokrywa ubezpieczenie. Pożar powstał prawdopodobnie z powodu gorączki wydobywającej się z kotła.

Poświęcenie sztandaru w Cekcynie.

Cekcyn, powiat tucholski. W najbliższą niedzielę 8 bm. obchodzi miejscowa Grupa Związku Inwalidów Wojennych uroczystość poświęcenia swego nowosprawionego sztandaru. Program uroczystości jest następujący: Rano od godz. 5,15 do godz. 10-tej przyjmowanie gości na dworcu w Cekcynie. O godzinie 10,05 zbiorka przed szkołą miejscową, powitanie, następnie wymarsz do kościoła, poświęcenie sztandaru i uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. Po nabożeństwie wręczenie sztandaru a o godzinie 12,30 wspólny obiad na sali p. Cybulskiego. Po południu o 2.30 wymarsz do parku w leśnictwie Wrzosowisko, tam przemówienia, wbijanie gwoździ pamiątkowych, odczytanie aktu poświęcenia i podpisane przez chrzestnych. Potem koncert i zabawa leśna. Wieczorem powrót do wsi i zabawy na salach p. Mararza i p. Cybulskiego.

Ze Sodalicji Marjańskiej.

Kiełpin, powiat tucholski. Ubiegłej niedzieli urządziła miejscowa Sodalicja Marjańska dla Panień, w godzinach popołudniowych wycieczkę do Woziwody. Po powrocie odbył się skromny wieczorek w którym również brała udział Sodalicja Marjańska z Tucholi.

Nie pozostawiać roweru na ulicy.

Śliwice. powiat tucholski. Czternastoletnia Władysława Sowińska przyjechała z Lińska do Śliwic, by poczynić zakupy. Wszedłszy do składu rzeźnickiego p. Kowalewskiego pozostawiła rower na ulicy bez opieki. Wyszedłszy po chwili roweru już nie znalazła — został w międzyczasie skradziony. Rower aczkolwiek był stary i przejeżdżony przedstawiał jeszcze wartość około 150 zł.

Francuski dziennikarz zwiedza bory Tucholskie.

Tuchola. Zwiedzając Polskę przybył w ubiegłym tygodniu dotąd jeden z dziennikarzy francuskich p. Omer Neveux, który w towarzystwie tut. starosty p. Woronowicza zwiedził ważniejsze miejsca naszych Borów Tucholskich odniósł on z tej wycieczki należyte wrażenie i spodziewać się należy że mile onaszych Borach w prasie francuskiej wspomni.

Doroczny odpust w Bysławiu.

Bysławek, powiat tucholski. Ubiegłej niedzieli odbył się w tutejszym klasztorze doroczny odpust Pocieszenia Matki Boskiej, który zgromadził niezwykle wielką liczbę pątników z szerokiej okolicy. Nabożeństwo uroczystościowe odprawił ks. wikary Januszewski z Lubiewa, kazanie wygłosi. ks. wikary Radke z Cekcyna.

Nieszczęśliwy wypadek.

Kamiennica, powiat tucholski. W ubiegłym tygodniu wracał jeden woźnica z wozem obładowanym zbożem na którym znajdowało się jeszcze 8 osób z majętności. Nagle konie się spłoszyły i tak skręciły że wóz od razu się wywrócił a wszyscy spadli. Skutek wypadku był fatalny, sześciu osób doznało poważniejsze obrażenia, reszta wyszła bez szwanku. Jeden z nich doznał złamania ręki, druga osoba ma złamany obójczyk. Na miejsce wypadku przywołano niebawem jednego z lekarzy z Tucholi, który rannych zaopatrzył. Przyczyna wypadku nieznana.

Nieszczęśliwy wypadek.

Łowinek, powiat świecki. Córka jednego tutejszego osadnika 18 letnia Jarochówna zajęta była u właściciela resztówki p. Przybylowskiego, przy młóceniu zboża. W chwili gdy znajdowała się w towarzystwie jeszcze jednej na wozie obładowanym słomą, przy wjeździe do stodoły fura się osunęła i obie dziewczyny mającego w ręku widły — któremi poprzednio ładowały słomę — spadły ze znacznej wysokości, jedna na czas widły zdążyła odrzucić na bok, zaś Jarochówna nieszczęśliwie spadła przebijając się widłami. Po zaopatrzeniu przez przybyłego niebawem na miejsce wypadku lekarza z Koronowa odstawiono nieszczęśliwą w bardzo groźnym stanie do szpitala do Bydgoszczy. Istnieje obawa że owa dziewczyna wskutek tego wypadku może postradzać życie.

Odpust.

Przysiersk, powiat świecki. Parafja tutejsza obchodziła uroczyście onegdajszej niedzieli doroczny odpust ku czci św. Wawrzyńca. Nabożeństwo uroczystościowe odprawił ks. Hoppe z Gdańska; kazanie wygłosił ks. kuratus Brząkała z Błądzimia. Udział wiernych ze względu na dogodną pogodę był nadzwyczaj liczny.

Przed poświęceniem sztandaru.

Korytowo, powiat świecki. Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków zamówiło sobie w jednym z zakładów artystycznych sztandar wojacki. Poświęcenie, które ma się odbyć uroczyście, przewidziane jest na niedzielę 22 września br.

Dlaczego tyle łez?

Pleszewo, powiat grudziądzki. Wszelkie nieszczęśliwe wypadki pociągają za sobą niezliczony grad łez i niezliczoną boleść. Czyż nie można zapobiedz tej potędze smutku? Otóż można, a to w ten sposób, że przez uwagę i ostrożność uśmierzy się nieszczęścia.Dużo błędów nieostrożności w obecnej porze letniej popełnia się przy kąpieli. Ileż to młodego życia pochłonęła już woda. Jezioro nasze pozadrościło innym posiadanie w swej głębi posiedziciela swego człowieka, i zapragnęło w sobie zamknąć jego żywot. Wybrało sobie młode życie bo 12 letniego chłopca. Jednak znalazł się godny obrońca w osobie niejakiego Brescha, wypowiedział walkę modrym nurtom i wydarł im ciało młodzieńca. Ten ostatni zachowa pewnie na przyszłość więcej ostrożności przy kąpaniu.

Nieszczęśliwy wypadek kolejarza.

Tczew. 50 letni kolejarz, Ignacy Łukowski, zamieszkały przy ulicy Królewskiej, przechodził torami kolejowemi w pobliżu tak zwanego czarnego mostu na Nowemmieście. W pewnej chwili nadjechała lokomotywa, której Łukowski nie zauważył i przewróciła go tak nieszczęśliwie, że lewa ręka dostała się pod koła i została odcięta. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala św. Wincentego. Stan nieszczęśliwego nie budzi obaw.

Teściowe swary.

Knybawa, powiat tczewski. Swego czasu donosiliśmy o pewnym czupurnym mieszkańcu naszej wioski, narzucającym swe panowanie nietylko na bliskie otoczenie znaczy rodzinę, ale także na sąsiadów. Pisaliśmy wtedy, że chcąc skrócić i pohamować popęd miłosny swej córki, zbił ją i razem z narzeczonym wyrzucił za próg chaty. Nie pomogły jednak sposoby ojca. Córka chociaż liczy dopiero 17 wiosen, jednak zapragnęła całym dziewczęcym instynktem posiadać męża. Opuściła więc brutalnie tamtego, i spędzała urocze chwile upojenia w ramionach innego. Na nic się zdały przestrogi i namowy ojca aby zapalczywa miłośniczka nowoczesnego flirtu nawróciła do dawniejszych ideałów. Więc po załatwieniu stosunków materjalnych które obecnie u nowożeńców wyprzedzają wszelkie inne strony,odbyło się sute wesele, na którem zajaśniała nawet twarz ojca panny młodej, a żądna wrażeń dusza choć na chwilę nie ubliżała ludziom. Ucichły łagodne tony muzyki, uleciały wesołe i głośne gwary biesiadników słowem przebrzmiała uczta weselna a z chaty wyfrunęły sylwetki nowożeńców godnie zbite brutalna pięścia ojca teścia.

Zjazd Powstańców i Wojaków.

Radzyn. Ruchliwe placówki Powstańców i Wojaków miasta Grudziądza oraz jego powiatu wybrały sobie miasto Radzyn za punkt ośrodka swych obrad. Miasto to, zawsze gościnne dla wszystkich, którzy je nawiedzają, przyjęło przyszłych obrońców Ojczyzny z otwartymi ramionami. Przedstawiło ono swój dorobek kilkuletni, wewnętrzną organizację, oraz stare archiwalja. Są tam bowiem piękne ruiny zamku pokrzyżackiego oraz drewnianych murów starego grodu, gdyż tak przedstawiał się stary Radzyn. Wojakom podobała się wspaniała świętynia pochodząca z 14 wieku 7-mio klasowa szkoła powszechna, małe domki mieszkalne, solidne restauracje i oberże, oraz piękny i sympatyczny wygląd miasteczka. Święto wojackie niczem nie różniło się od innych tego rodzaju imprez, więc nie będziemy się o tem rozpisywali, tylko dodamy, że należy ono do ważnych chwil dzielnych placówek, a wspomnienie o niem nigdy nie wygaśnie.

Nowy gmach Kasy Chorych we Wejherowie.

Wejherowo. Prace około budowy wspaniałego gmachu tut. Kasy Chorych posuwają się w szybkiem tempie naprzód. Mury sterczą już ze wszystkich stron o kilka metrów ponad ziemię. Z dotychczasowej budowy wynika, że gmach ten będzie wspaniały i przyczyni się w dużej mierze do upiększenia całej dzielnicy miasta.

Fałszywe 5-ciozłotówki.

Toruń. Na terenie m. Torunia pojawiły się fałszywe monety 5-złotowe. Dochodzenia wykazały że fałszywe monety puszczają w obieg dwie niewiasty, według opisu żydówki, które na skutek telefonicznego zawiadomienia przytrzymane zostały w Aleksandrowie. Kobiety te były w posiadaniu 48 falsyfikatów 5-złotowych.

Nie dawajcie dzieciom zapałek.

Kończewice. Dnia 30 sierpnia spalił się stóg jęczmienia, własność rolnika Lewandowskiego Feliksa w Kończewicach, wartości około 2.800 zł. W dochodzeniach stwierdzono, że podpalenia dokonał bawiący się zapałkami 8-letni chłopiec Chojnacki Bolesław. Poszkodowany nie był ubezpieczony od ognia.

Krewki sołtys.

Trzebczyk, pow. chełmiński. W niedzielę dn. 1 września o godzinie 2 po południu odbyło się posiedzenie zgromadzenia gminnego u sołtysa p. M. Kiljana w Trzebczyku. Na zebraniu, na które przybyło tylko dwóch gospodarzy, oraz dwaj miejscowi listonosze sołtys p. M. Kiljan domagał się uchwalenia funduszu w sumie 150 zł. na utrzymanie sekretarza gminnego wzgl. pomocnika. Ze względu że gmina Trzebczyk zamieszkała jest tylko przez 6-ciu mniejszych gospodarzy oraz paru komorników, gospodarze nie chętnie przyjęli do wiadomości świeży wydatek gminny. Widząc sołtys p. Kiljan, że z dzisiejszego zebrania będzie „guzik“ postanowił odłożyć powyższe do przyszłej niedzieli tj. 8 września i zaznaczył, że gdy gmina nie uchwali funduszu na utrzymanie sekretarza gminnego to wyrzuci całe sołectwo przez okno na drogę. Ciekawa jest przyszła niedziela, która bądź co bądź zadecyduje ostatecznie życzenie tutejszego sołtysa p. M. Kiljana już li tylko przez samą panikę członków gminnych, by nie przyszło im zbierać akt sołeckich na drodze. (ski).

Nocni goście.

Chełmno. Do kowala J. Kierszkiego zamieszkałego w Trzebczyku wkradli się w nocy z niedzieli na poniedziałek złodzieje i skradli z kurnika 8 starych kur. Widocznie ci sami sprawcy nie zadowoleni z pierwszego łupu, udali się nieco dalej do zabudowań p. G. Knodla, lecz w czas zostali spłoszeni. (ski.)

Kazimiera Rychterówna na Pomorzu.

Toruń. Okręg Pomorski ZOKZ. organizuje we wrześniu br. cykl wieczorów znakomitej mistrzyni żywego słowa i lektorki wymowy Uniw. Warsz. Kazimiery Richterówny. Tournee przedstawia się następująo: Kartuzy — 4 i 5 września, Wejherowo — 6 i 7 września, Puck — 8 i 9 września, Kościerzyna — 10 i 11 września, Tuchola — 14 i 17 września, Chojnice — 15 i 16 września, Chełmno — 22 i 23 września.

Włamanie do kasy kolejowej.

Stawki, powiat toruński. W nocy z dnia 29 na 30 sierpnia włamano się za pomocą kluczy względnie wytrychów do ubikacji stacji kolejowej Stawki, powiat Toruń, gdzie skradziono kasetkę żelazną, zawierającą 1,90 zł gotówki, oraz jeden blok biletów blankietowych od nr. 43923 do 44000, odstemplowane: „Stawki, przystanek kolejowy“.

Z DALSZEJ POLSKI.

Powrót z tortur bolszewickich.

Wilno. Do redakcji jednego z pism wileńskich zgłosił się jakiś wynędzniały człowiek w łachmanach, który opowiedział redakcji pisma o swoich strasznych przejściach na terenie Rosji sowieckiej.

Nazywam się Włodzimierz Gonczarek i jestem właścicielem kilkumorgowego gruntu w Zalesiu. W miejscowości tej wybuchł nagle między grupą bolszewizujących Białorusinów a Polakami spór w który ja się wmieszałem. Od tego czasu miałem zatrute życie. Niemal codziennie ja, albo żona moja, odbieraliśmy anonimy z wyrokami śmierci. — Dnia 20 czerwca 1924 roku przybyłem w interesie do Mołodeczna. Tu zaprosili mnie dwaj nauczyciele białoruscy i niejaki Romanowicz, miejscowy stolarz na kolację.

Po wypiciu kilku kieliszków wódki uczułem dziwną senność. Zdrzemnąłem się i po kilku godz. prawie nad ranem, obudziłem się związany sznurami. Wpakowano mnie do jakiejś piwnicy a potem przewieziono do Mińska.

W Mińsku stawiono mnie przed sąd za to, iż w czasie sporu z Białorusinami oświadczyłem się po stronie Polski. Na mocy wyroku sądowego skazany zostałem na 5 lat ciężkiego więzienia przez sąd sowiecki 5 lat przesiedziałem w więzieniu w Sołnowkach.

W połowie lipca po odcierpieniu kary władze sowieckie odstawiły mnie do granicy polskiej na przeciw stacji Zachacie i pozostawiły mnie tam bez żadnych dokumentów.

Powyższe zeznania Gończarka potwierdziły władze K. O. P., jako prawdziwe.

Nadużywanie słowa „msza“.

Łuck. W tych dniach rozlepiono w Łucku afisze, zawiadamiające o nabożeństwie w synagodze z powodu licznych ofiar żydowskich, padłych w walkach arabsko - żydowskich w Palestynie. Afisz wydrukowano w języku polskim i żydowskim. Trudne do uwierzenia, żenabożeństwo to żydzi nazwali „mszą żałobną“. Tymczasem znaczenie „msza“ w języku polskim jest ściśle określone. Wyrazem tym katolicy określają najświętszą ofiarę swej religji. Nawet inne wyznania chrześcijańskie, jak protestanci, nie uznające ofiary składanej przez kapłanów w imieniu i z polecenia Chrystusa, nie używają i nie mogą używać tego wyrazu o ściśle katolickiem znaczeniu do określenia swych nabożeństw, zatem użycie słowa „msza“ na nabożeństwo żydowskie wywołuje niesmak, oburzenie ze strony ludności katolickiej i zakrawa na profanację.

Okazuje się że nawet w smutnych swoich chwilach żydzi nie mogą ustrzedz się nietaktu i obrażania uczuć chrześcijańskich. Władze państwowe winny zwrócić uwagę na niewłaściwość ogłoszenia i zażądać by żydzi nie profanowali świętości katolickich.

Czy byłeś już na Wystawie w Poznaniu?

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 5. września 1929 r.

Przed wyborami do Rady Miejskiej

Lista Zjednoczonych Polaków otrzymała nr. I., lista Niemców nr. II. —Kandydaci niemieccy i socjalistyczni. — Niemieckie łapichłopstwo.

Jutro w piątek upływa termin zgłaszania list wyborczych. Dotychczas złożono w Komisji Wyborczej dwie listy: listę Zjednoczenia Polaków, która otrzymała nr. I. i listę niemiecką, która otrzymała nr. II.

Kandydatów listy nr. I. już podaliśmy, dzisiaj ogłosimy pierwszych 10-ciu kandydatów listy niemieckiej. Są nimi:

1. Schlonski Paul, 2. Gliszczyński Jan, 3. Stachnik Jan, 4. Steinhilber Friedrich, 5. Lougear Bruno, 6. Rhode Gustaw, 7. Lipiński Paweł, 8. Bolle Friedr, 9. Gendreizig Kurt, 10 Wersche Eitel.

Spodziewana jest jeszcze jedna lista: socjalitsyczna. Jak chodzą pogłoski na czele jej stoją:

1. Słapa adwokat, 2. Filipiak, 3. Bembenek, 4. Fons, 5. Zaborowski.

Listom kandydackim poświęcimy więcej uwagi, gdy już wszystkie wpłyną do Komisji Wyborczej. Tymczasowo zwracamy uwagę na łapichopstwo listy niemieckiej. Niemcy postawili kilku socjalistów o polskich nazwiskach, aby bałamucić robotników, że na ich liście znajdują się również Polacy. Na te plewy lud polski chwycić się nie pozwoli.

Dla Polaków istnieje tylko jedna lista wyborcza: lista nr. I. z Ks. Kan. Makowskim na czele.

Podziękowanie.

Zarząd harcerstwa w Toruniu składa bardzo gorące podziękowanie Pani Władysławie Obertyńskiej za nadesłane 300 zł. zebranych z zabawy, którą zainicjowała 23 sierpnia jako też p. Staroście dr. Rzósce za energiczną pomoc i p. Englowi za udzielenie bezpłatnie sali na ten cel. Bóg zapłać!

Zarząd w Toruniu.

Koncert na rzecz Wileńszczyzny.

W sobotę dnia 7 września br. w sali hotelu Engla odbędzie się wieczór literacko - muzyczny. Dochód przeznaczony jest na pomoc dla Wileńszczyzny.

Przykra pomyłka.

W sprawozdaniu z zawodów sokolich zakradła się przykra omyłka. Wyliczając sukcesy druha Sieranta z Chojnic powiedziano, że osiągnął jedno drugie i „trzy trzecie miejsca“. Owe trzy trzecie miejsca nie byłyby tak wielkim sukcesem. Nie . Druh Sierant zdobył jedno drugie i trzy pierwsze miejsca, co niniejszem prostujemy, przepraszając zarazem za powyższe niedopatrzenie.

Sprawa pomnika Serca Jezusowego

Oświadczenie Przew. Ks. Kan. Makowskiego.

Szanowną Redakcję Dziennika Pomorskiego w Chojnicach proszę uprzejmie o umieszczenie następującego wyjaśnienia w obchodzącej ogół sprawie pomnika Serca Jezusowego, a poruszonej ostatnio na zebraniu jednego z naszych towarzystw:

Sprawa pomnika Serca Jezusowego wzgl. Chrystusa - Króla jest w toku, jednakże z dziś na jutro nie może być załatwiona. Pominąwszy cały szereg innych formalności i kroków przedwstępnych, które przyspieczyć się dają (cesja placu i cokołu ze strony Gminny Miejskiej, zezwolenie Kurji Biskupiej i zatwierdzenie przez Nią projektu pomnika, zebranie potrzebnych funduszów itd.) pozostaje wykonanie samego pomnika. Otóż artysta, któremu dwa miesiące temu po osobistem przezeń obejrzeniu warunków lokalnych powierzyłem wygotowanie projektu, oświadczył mi, że projekt przedłoży jeszcze w tym roku, lecz do pomnika samego zabrać się będzie mógł dopiero z początkiem przyszłego roku z powodu innych przejętych zobowiązań.

Proszę Szanowną Redakcję przyjąć wyrazy mego prawdziwego poważania.

X. B. Makowski,
proboszcz.

Miesięczne zebranie Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

W środę dnia 4 września odbyło się miesięczne zebranie ogniska KPW. Zebranie zagaił o godz. 8,15 w obecności przeszło 50 członków wiceprezes p. inż. Czaykowski podając zarazem do wiadomości porządek obrad. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz p. Gałązka.

Po długich dyskusjach w których przemawiało przeszło 10 członków utworzono dwie nowe sekcje: kolarską i kręglarską, do których to sekcyj dało się zapisać na członków wielu z obecnych. Powzięto także ważną uchwałę w sprawie ubezpieczenia członków od nieszczęśliwych wypadków podczas ćwiczeń sportowych. Postanowiono ubezpieczyć trzech członków bezimiennych. Wobec szczupłych funduszów jakie stoją dotychczas do dyspozycji ogniska na wniosek zarządu powzięto uchwałę, ażeby składki członkowskie do końca roku pobrać z góry, naco wszyscy obecni się zgodzili. Sekretarz p. naczelnik Gałązka zdawał sprawozdanie z zjazdu członków zarządu w Bydgoszczy w dniu 25 sierpnia, na którem Chojnice reprezentowali pp. inż. Czaykowski i referent. Z sprawozdania wynikało p. i. że Zarząd okręgowy uznając ważną misję ogniska chojnickiego, przyjdzie mu z pomocą finansową, ażeby mogło zakupić sprzęt sportowy, urządzić boisko i t. d. Z okazji dziesięciolecia 16 dywizji piechoty w Grudziądzu ognisko wysyła do Grudziądza trójkę kolarzy z depeszą hołdowniczą oraz delegację składającą się z 4 osób. Także w święcie powiatowem PW. i WF. postanowiono brać gremjalny udział szczególnie w pochodach i defiladzie. Z powodu delegowania komendanta wybrano na zastępcę tegoż p. Gliszczyńskiego, który też wybór przyjął. Po ożywionej dyskusji postanowiono zakupić z funduszów ogniska koszulki i buty dla sekcji piłki nożnej. P. inż. Czaykowski zachęciwszy wszystkich obecnych do sumiennej pracy dla dobra ogniska zamknął zebranie około godziny 10,15.

Przed wielką zabawą ludową Stow. Katolickiej Młodz. Polskiej Męskiej.

W przyszłą niedzielę to jest 8. bm. urządza Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej Polskiej Męskiej **wielką zabawę ludową** w ogrodzie Hotelu Dworcowego Początek zabawy o godz. 4 popołudniu. Jak się dowiadujemy, zarząd Stow. czyni usilne starania, by zabawa wypadła wspaniale. Program tej zabawy jest niezwykle obfity. Otóż będą tam loterja fantowa, strzelanie do tarczy, poczta japońska i najrozmaitsze gry towarzyskie. Dla naszych milusińskich będą rozmaite urozmaicenia jak bieganie w workach, z jajkiem itd. o nagrody Pomyślano też o młodzieży, gdyż za wykonanie najpiękniejszego walczyka rozdana będzie nagroda i to cenna. Odbędzie się również ogólne zdjęcie fotograficzne. Wieczorem zaś będą puszczane sztuczne ognie bengalskie. Jednem słowem będzie to wielka impreza ogrodowa. Jak się dowiadujemy czysty zysk z zabawy przeznacza się na zakup sprzętów gimnastycznych, a zatem cel bardzo wspaniały, to też niewątpliwie społeczeństwo chojnickie dopisze.

Występ naszych tennisistów w Tucholi

Jedyny punkt dla Chojnic zdobywa p. Lotte Stammówna.

Jak donosiliśmy w niedzielnym numerze drużyna Klubu Tennisowego wyjechała do Tucholi celem rozegrania spotkania z Klubem Tennisowym „Corona“. W skład reprezentacji chojnickiej weszli: pp. Lotte i Łucja Stammówny oraz pp. prof. Gendreizig, Żuławski i Radtke. Najlepszy tennisista Chojnic p. Kirstein nie mógł niestety z ważnych względów reprezentować barw swego klubu, co zmniejszyło i tak już nikłe szanse naszych reprezentantów. Z przegranej w stosunku 8 : 1 bynajmniej nie można wnioskować o obniżeniu się klasy Chojniczan. Przeciwnie od swego pierwszego spotkania z „Coroną“ zrobili nasi tennisiści wyraźne postępy.

Rozgrywki cieszyły się wielkiem zainteresowaniem licznie zebranej publiczności. Oby Chojnice w tym kierunku poszły śladem Tucholi. Czem dla Chojnic jest lekkoatletyka, żeglarstwo czy też piłka nożna — tem dla Tucholi tennis. Z powodu nieobecności p. Kirsteina rozegrano zamiast 11 tylko 9 pier.

Gry pojedyńcze pań: Skórkówna (Tuchola) — Stammówna Łucja (Chojnice) 6 : 2, 6 : 4. Stammówna Lotte (Ch.) — Heppnerówna (T). 6 : 1, 2 : 6, 6 : 3.

Gry pojedyńcze panów: Pryll (T.) — Gendreizig (Ch.) 6 : 1, 8 : 6. Hentschel (T.) — Radtke (Ch.) 6 : 0, 6 : 0. Stephan (T.) — Żuławski (Ch.) 6 : 1, 6 : 0.

Gra podwójna pań: Skórkówna i Heppnerówna (T.) — Stammówny L. i Ł. (Ch). 6 : 2, 6 : 4,

Gra podwójna panów: Hentschel i Pryll (T.) — Żuławski i Radtke (Ch.) 6 : 3, 7 : 5.

Gry mieszane: Heppnerówna i Pryll (T.) — Stammówna Lotte i Gendreizig (Ch.) 6 : 8, 6 : 4, 6 : 2; Skórkówna i Hentschel (T.) — Stammówna Łucja i Radtke (Ch.) 6 : 0, 6 : 3.

Z Chojniczan na wyróżnienie zasługują obie panie za ofiarną grę. P. Łucja Stammówna pracowała niezmordowanie szczególnie w grze podwójnej. Bardzo ciekawa bya gra pojedyńcza pań — Heppnerówna, Stammówna Lotte z której wyszła po niezwykle zaciętej walce zwycięsko ta ostatnia. Gra powyższa należała do jednej z najciekawszych. O klasie naszych pań można śmiało powiedzieć „że przewyższają one... panów. Z panów podobał się prof. Gendreizig. W grze pojedyńczej przewyższał taktycznie p. Prylla. W grze podwójnej panów para chojnicka stawiała silny opór przegrywając nieznacznie. P. Radtke po zaniechaniu „ścinania“ piłek może się stać dobrym tennisistą.

O umiejętności gospodarzy tucholskich można powiedzieć tyle że stanowią czołową klasę pomorską, poprawiają się z dnia na dzień i w niedalekiej przyszłości śmiało mogą startować nie bez szans powodzenia w poważnych turniejach krajowych. Bardzo dobrym arbitrem spotkania był p. Skórka z Tucholi, sprawując swą odpowiedzialną funkcję ku zadowoleniu obu stron. Także organizacja stała na wysokości zadania.

Kradzież z włamaniem.

Nieznani dotąd sprawcy włamali się do mieszkania kolejarza Tylickiego Władysława ulica Prochowa 11 i skradli 170 zł gotówką.

Ceny targowe w Chojnicach z dnia 4. 9. 29 r.

Mięso: wieprzowina 1,80 — 2 zł za funt, słonina 2 zł., słonina wędzona 2,40 zł, wołowina 1,60 — 1,80 zł., baranina 1,25 zł., cielęcina 1,20 — 1,40 zł., łój 1,60 zł., siekane 1,80 — 1,90 zł, smalec 2,60, boczek 1,50 zł.

Jarzyny: całata 5 groszy, rabarber 15 gr., cebula 20 gr. marchew 20 gr., czerwone buraki 25 gr, kalarepka 15 gr., groch 30 gr., kapusta kwiatkowa 30 gr, czerwona kapusta 25 — 40 gr., biała kapusta 20 — 40 gr., ogórki 5 — 7 gr, pomidory 80 gr.

Owoce: jabłka od 40 — 80 gr, gruszki 40 — 80 gr, lepsze 1,30 zł., śliwki 70 groszy, czereśnie 1 zł. borówki 90 gr. ltr,

Drób: kurczęta od 1,40 — 2,40 zł, za sztukę, gołąbki 2,50 para, kaczki 4 zł., sztuka, indyk 10 zł. kury 3,50 — 4 zł szt.

Ryby: karasie od 60 gr — 1,50 zł, małe płotki 60 gr., okonki 60 — 80 gr., śledzie słone za 1 zł. 7 — 10 sztuk.

Nabiał: masło 2,80 zł, jaja 2,60 — 2,80 zł mendel, ser 2,40 zł.

Kartofle świeże: 5 zł centnar.

Drzewo: 14 zł za metr.

Prosiaki: od 60 — 80 zł para.

Ruch na targu bardzo ożywiony. Podaż owocu wielka. Handlarzy z ogórkami aż 5 wozów.

Pożar przy ul. Pietruszkowej

wybuchł dzisiejszej nocy. — Spłonęły szopa i meble.

Dzisiaj w nocy koło godz. 3.30 zostało nasze miasto zbudzone ze snu alarmem pożarowym. Jak się okazało wybuchł ogień w zabudowaniach p. Andrzeja Krzysika przy ul. Pietruszkowej 24.

Ogień wybuchł krótko po 3-ciej w szopie. Kiedy go zauważono, szopa stała już w pełnych płomieniach. Pierwsza przybyła z pomocą policja państwowa. Dzięki niej, też i dzięki pomocy pewnego plutonowego z I Baonu Strzelców udało się ogień zlokalizować i ochronić przed nim dom mieszkalny. Względnie prędko przybyła też straż pożarna i dopełniła reszty.

Szopa spłonęła doszczętnie, wraz z nią pewna ilość mebli, które się w jej wnętrzu z powodu remontu mieszkania znajdowały. Przy domu mieszkalnym opaliły się nieco okna.

Straty powstałe pokrywa ubezpieczenie w Pomorskiem Tow. Ubezp. Jak się dowiadujemy udałoby sie pożar prędzej stłumić, gdyby widocznie chętniej byli przyłożyli ręki do noszenia wody i gdyby właściciele sąsiednich posesyj wody tej chętniej użyczali.

Nie zostawiać koni bez dozoru.

Gospodarz Hoppe Bernard z Ogorzelin, bawiąc wczoraj w Chojnicach pozostawił konie na placu Jerzego bez dozoru. Koniom sprzykrzyło się najwidoczniej długie wyczekiwanie na swego pana, gdyż w pewnym momencie ruszyły z miejsca i uderzyły prosto w okno p. Kołakowskiego, tłukąc je doszczętnie. Policja spisała odnośny protokół.

Giełda bydlęca

Poznań, dnia 3. 9. 1929.

A. Woły:	
Bydło:	
a pełnomięsne wytuczone woły, najwyżej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	—
b) pełnomięsne wytuczone woły od lat 4 do 7	154—160
B. Stadniki:	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	160—170
b) pełno mięsne młodsze	148—154
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare	126—136
C. Jałowki i krowy:	
a) pełnomięsiste, wytuczone jałówki, najwyżej wartości rzeźnej	162—174
b) pełnomięsne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	148—158
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	126—136
d) miernie odżywione krowy i jałówki	090—100
e) liche odżywione krowy i jałówki	000—000
Owce:	
Opasy chlewne.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	—160
c) miernie odżywione skopy i owce	120—130
Cielęta:	
b) najprzedniejsze cielęta tuczone	224—240
c) średnio tuczone cielęta i naprzedniejsze ssaki	204—220
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	180—200
e) liche ssaki	140—170
Swinie:	
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi	248—252
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi	240—246
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	220—228
e) mięsne świnie ponad 80 kg.	200—210

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagodostawa zaraz za 100 kg., w złotych.

Żyto	27,15—27,30
Pszenica	38,00—40,00
Jęczmień przemiałowy	25.00—26.00
Jęczmień brow.	28,50—31,00
Owies	20,50—23,50
Mąka ż. 70% wł. work.	—39,50
Mąka p. 65% wł. work.	60,00—64,00
Wyka letowa	—

RUCH w TOWARZYSTWACH

(—) Morawski, prezes i por. rez.

Klub Tennisowy. Zebranie odbędzie się w piątek dnia 6 bm. o godzinie 8 wieczorem w hotelu Dworcowym. Przybycie członków konieczne.

Zarząd

Pow. Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Chojnicach Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 7 9 29 o godz. 1-szej w południe w sali Hotelu Centralnego. O liczny udział członków prosi

Zarząd.

Zebranie Koła Polek odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 5 popoł. na salce w starostwie O jaknajliczniejszy udział członkiń prosi uprzejmie

Zarząd.

Towarzystwo Ludowe pod opieką św. Antoniego — Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 8. 9. o godz. 16 (4) w Hotelu Centralnym. O liczny udział prosi

Zarząd.

Towarzystwo Handlowców. W czwartek dnia 5 9. br. o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się w lokalu posiedzeń p Kaletty zebranie miesięczne na które Szan. Kol. jak i sympatyków towarzystwa uprzejmie zapraszamy.

Ze względu na nadchodzące wyborv do Rady Miejskiej oraz dziesięciolecie towarzystwa, przybycie wszystkich członków konieczne

Zarząd.

Stow. Kat. Młodzieży Męskiej. Sekcja piłki nożnej. Dziś o godz 6 wieczorem trenin dla I i II-giej drużny.

Kapitan.

KRONIKA GDYŃSKA

Murzyn Havet w Gdyni.

Od pewnego czasu budzi sensacje w Gdyni młody murzyn p. Havet swą egzotyczną cerą. P. Havet w rozmowie z naszym korespondentem bardzo entuzjastycznie wyraża się o Polsce i Gdyni. Wyraził tylko żal, iż nie zna polskiego języka, włada zaledwie angielskim, lecz słabo. P. Havet, urodził się w Trynider w Norwegji, z pochodzenia Afrykanin. Egzotyczny gość wykazał duże zainteresowanie naszem pismem i prosił o zamieszczenie wyrazów sympatji, dla Polski, i podziwu dla Gdyni.

Wrażenia z wycieczki po Gdyni.

Dnia 30 sierpnia opuściła Gdynię kolonja letnia dzieci śląskich. Bardzo sympatyczne wrażenie jakie odnieśli wszyscy z obcowania z braćmi ślązakami pozostanie na długo w pamięci. Zaznaczyć musimy obywatelskie stanowisko pp. Zielewkiego i dr. Gawlika, którzy dokładali wszelkich starań, ażby wpoić w młodzież śląską znaczenie jaknajściślejszego zespolenia ziem Śląskiej i Pomorskiej i nie żałowali trudu, aby tylko doprowadzić swe plany do końca, co im się w zupełności udało, gdyż jak nasz korespondent miał możność zauważyć, bracia ślązacy odjeżdżali ze szczerym żalem w sercach. Odjechali, by dalszą pracą czy to w szkole czy później przy warsztacie pracy zadokumentować. że jeden jest polski naród, tak na „Kaszubach" jak na „Śląskiej Ziemi".

Ruch okrętów.

Onegdaj zawinął do portu Gdyńskiego statek „Premier" należący do Polsko - Brytyjskiego Tow i przywiózł na swoim pokładzie 52 Polaków i turystów z Ameryki.

Statek ten ma zabrać z portu Gdańskiego 500 pasażerów i wracających z wycieczki Polaków do Ameryki.

KRONIKA GDANSKA

Znowu nieszczęście kolejowe.

Kiedy w ostatnim czasie zdarzyły się katastrofy przejechania osób czy też pojazdów na niechronionych niczem przejazdach przez tory kolejowe, zawsze podkreślaliśmy konieczność zapezpieczenia tych przejazdów przez barjery odpowiednie, oświetlone i należycie uwidocznione przez tablice orjentacyjne. Świeżo nam jest jeszcze w pamięci wypadek przejechania pod Kackiem motocylisty gdzie bezsprzecznie winnem było wypadkowi nienależyte ubezpieczenie przejazdu, a znowu dochodzi nas wieść straszna o przejechaniu pojazdu wraz z człowiekiem na przejeździe pod Tiegenhof. W dniu onegdajszym na tym przejeździe przejechany został przez pociąg niej. Heinrich Gruck z Marianu. Lokomotywa rozerwała dokard na którym jechał nieszczęśliwy w połowę. G. został o kilkanaście metrów od toru odrzucony. Koń oderwany siłą rozpędu od pojazdu uszedł z katastrofy bez szwanku. Grucka znaleziono blisko toru z roztrzaskaną czaszką bez życia. Widocznie nie słyszał on sygnału dawanego przez lokomotywę pociągu i wjechał na tor w chwili, kiedy zbliżał się pociąg do przejazdu. Trudno ustalić w tym jak i winnych wypadkach winnego. W każdym razie nie zgadza się to z pojęciem o nowoczesnych zasadach ruchu, by jeszcze dziś istniały wogóle rzejazdy kolejowe bez zabezpieczenia należytego. Może nareszcie władze kolejowe postarają się o to, dopóki inne nieszczęścia nie zmuszą je do energiczniejszego zajęcia się tą sprawą.

Rejestracja optantów.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że optanci na rzecz Niemiec winni się natychmiast zgłosić w tut. Starostwie pokój Nr. 18., celem otrzymania zezwolenia na dalszy pobyt w Polsce.

Przy zgłoszeniu się winni przedłożyć paszport oraz wniosek o zezwolenie na dalszy pobyt wraz z poświadczeniem o dokonanej rejestracji. Wniosek oraz wiza pobytu podlegają opłacie stemplowej w kwocie 6.00 zł.

Optanci, którzy nie zgłoszą się o zezwolenie na dalszy pobyt w Polsce, zostaną z granic Rzeczypospolitej Polskiej wydaleni. 1959

Chojnice, dnia 3. września 1929 r.

Magistrat.

Obwieszczenie

W rejestrze handlowym oddział A. tutejszego Sądu Grodzkiego zapisano pod nr. 395 firmę:

Bracia Skwierawscy: właściciele Franciszek i Filip Skwierawscy Chojnice, ulica Gdańska 4. 1962

Chojnice, dnia 23. kwietnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

Dzisiaj, w czwartek
nadzwyczajny program.
Hotel Dworcowy.

W niedzielę, dnia 8. bm. odbędzie się w sali p. Drewka w Mylhofie
zabawa taneczna
z przedstawieniem amatorskiem,
na którą uprzejmie zaprasza
Komitet.

KINO NOWOSCI
W czwartek i piątek 5 i 6 bm.
o godz. 8.30
Wielki superfilm doby obecnej!
Ostatni walc
(Ostatnia miłość następcy tronu.)
Wzruszający dramat w 10 aktach, osnuty na tle życia rosyjskiego — przedwojennego. W rolach głównych — ulubieńcy publiczności przepiękna **Liana Haid**, młodzieńczy **Willi Fritsch** i żywiołowa **Suzy Vernon.** Przebogata wystawa! Wysoce emocjonująca treść! Rzecz dzieje się częściowo w Rosji i na Bałkanach! **Ostatni walc**: To cudna historja kochających serc! To czar wielkiej miłości i poświęcenia! To walc rozkoszy i czaru! To walc uśmiechu i radości!
Pomimo olbrzymich kosztów ceny zwykłe!
Wkrótce: **Tajny Kurjer.**

Przetarg przymusowy
W piątek, 6. bm. o g. 13. sprzedam w Sławęcinie wyb. najwięcej dającemu za gotówkę:
6 fur żyta.
Zbiórka licytantów przed oberżą p. Panskiego. 1963
Szeleziński
Kom. przy Sądzie Grodzkim

Przetarg przymusowy
W piątek, 6. bm. o g. 12.30 sprzedam w Lichnowach najwięcej dającemu za gotówkę:
1 maszynę do szycia.
Zbiórka licytantów przed szkołą. 1964
Szeleziński
Kom. przy Sądzie Grodzkim

Świeżo wędzone:
piklingi
śledzie
marynki
i węgorze
poleca 1965
Fr. A. Ciepliński
Chojnice, Człuchowska 7.

Nowa
kapusta kiszona
nadeszła i poleca
Freiwald
nast. W. Richter. 1944

Prima
kiszoną kapustę i ogórki
z nowych zniw 1967
poleca
Fr. A. Ciepliński
Chojnice, Człuchowska 7.

Dwukołowy wózek
ręczny kupi 1966
Fr. A. Ciepliński
Człuchowska 7.

„Poszukuję starszego
pomocnika
z branży żelaza od 1.10. Odpisy świadectw z podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu. 1943
Jan Ohnesorge nast.
B. Kiedrowski
Czersk (Pomorze).

Uczciwa
dziewczyna
potrzebna od 15. bm.
Śliwińska 1961
Człuchowska 11:

Ogłaszajcie w Dzien. Pomorskim

Mydła toaletowe
Nadzwyczaj **wielki wybór.** Wyroby znanych **pierwszorzędnych** fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udelikatniające **cerę** po najniższych cenach poleca
BRACIA HUBERT
właśc. Juljan Hubert
Drogerja — Perfumerja
CHOJNICE (Pom.) **Gdańska 18**
Rok zał. 1894 Telefon 219.
Proszę zwrócić uwagę na okno wystawne.

Spedycja samochodami
i transport mebli
Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.
B. Borkenhagen
u. Dworcowa 7.
Tel. 6. **Tel. 6.**

Trumny **Jak i wybicia do trumien**
wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po mularkowanych cenach
Fr. Kiedrowski
magazyn mebli i trumien
ul. Człuchowska 6. **ul. Człuchowska 6.**

Na przyjęcie:
wielki wybór w książkach, różańcach i obrazkach pamiątkowych. Łańcuszki i medaliki
Księgarnia Dziennika Pomorskiego:

BROWAR A. RIEDEL CHOJNICE

Nadeszły nowe przesyłki wagonowe:

Szkło.
Szkło do konserw, słoje do wiązania, kieliszki do wina i likieru, szklanki do piwa, talerze, miski, żardynierki, cylindry, klosze i t. d.

Fajans.
Miski, talerze, filiżanki, dzbanki, imbryki, garnki do mleka, garnitury kuchenne i na umywalnie, serwisy do kawy, herbaty i owocu i t. d.

Brunciawskie naczynia kamienne.
Garnki większych rozmiarów, misy, garnki z dzióbkami, doniczki, podstawki, formy do placka, termoski i t. d.

Ludwik Rasch

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 16. — Pocztowe konto czekowe 201 832 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności,